

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.178.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Wkrótce zostanie otwarta
pierwszorządna

Jadłodajnia i pokój do śniadań

Obiady z 4-ch dań zł. 1.50

przy ul. Rejtana 1 (róg Jagiellońskiej) o czym
zawiadamia się P. T. Publiczność.

ZARZĄD.

568

W sierpniu -- nowa fala redukcji.

Kongres w obliczu rewolucji politycz. i gospodarczej.

Mowa tow. Vanderweldego.

Czwarty Kongres Międzynarodówki Socjalistycznej rozpoczął swe obrady w Wiedniu, rządzonej tak twórczo i celowo przez socjalistów. W wielkiej sali koncertowej, zgromadziły się delegacje wszystkich krajów i narodów, zgromadzili się wodzowie socjalistycznego proletariatu, aby wytyczyć działania myśli i organizacji socjalistycznej całego świata, wstrząsnąć rewolucjami politycznymi i gospodarczymi.

Otworzył obrady przewodniczący Vanderwelde:

Gdy rzucimy okiem na mapę dzisiejszej Europy, widzimy po jednej stronie siedlisko głęboko zakorzenionej starej demokracji, po drugiej okieł, gdzie runęły stare monarchie, a na ich gruzach wyrósł niebezpieczny twór, które się wazą wyręczać osobiste rządy panujących, odnowione w postaci dyktatur. Czerwony Wiedeń jest graniczną twierdzą społecznej demokracji.

Z tamtej strony rozpoczyna się świat chaosu, niejasności, gdzie rządzi widmo przeszłości. A na pograniczu tych przeciwności leżą Niemcy i Austria, kraje o najsilniejszej organizacji socjalistycznej, w których siły przeszłości ciągle jeszcze niebezpiecznie podnoszą głowę. I jeżeli przed rokiem towarzysze austriaccy reakcji stawili silny i skuteczny opór, tak dzisiaj socjalna demokracja Niemiec, stojąca w pierwszych szeregach rozgrywania się walki, musi wiedzieć, że sprawa o którą walczy jest sprawą całej międzynarodówki.

Ale nie tylko wśród politycznych rewolucji kroczyliśmy. Od ćwierci wieku cały świat przeżywa rewolucję gospodarczą, rewolucję techniki, stworzoną przez kapitalizm. Racjonalizacja pomnożyła przeciwności kapitalizmu. Stoiśmy dziś wobec tak rozwiniętego aparatu produkcji, który mógłby zaspokoić wszystkie potrzeby człowieka, a z drugiej strony prawo własności i 20 milionów ludzi bez pracy obok wstrzymanych w biegu maszyn. Ustrój społeczny, który wszystko wytworzyć może, czego ludzie potrzebują nie umie się tak zorganizować, aby nie było milionów ludzi, którzy nie mają co jeść.

Jeżeli nadchodząca zima podniesie ilość bezrobotnych w Niemczech z 4 na 6 lub 7, a w całej Europie na 25 milionów, to będzie to katastrofa, która przedewszystkiem zwali się na barki klasy pracującej, ale także może przewrócić cały system kapitalistyczny i całe kapitalistyczne państwo. Dlatego jesteśmy tutaj nie aby uczyć, ale aby działać, ten kongres nie będzie poświęcony dyskusji teoretycznej.

Ministrowie angielscy w Berlinie.

LONDYN, 28. 7. (PAT). Mac Donald wyjechał do Berlina. Przed odjazdem dał on wyraz nadziei, że wizyta ta doprowadzi do pomyślnych wyników i przyczyni się do pogłębienia wyników, uzyskanych w czasie wizyty ministrów niemieckich w Chequers. Europejska sytuacja finansowa będzie w swym całokształcie omówiona przez ludzi, którzy rozważać ją będą z rozsądkiem i poczuciem rzeczywistości.

BERLIN, 28. 7. (PAT). Premier Mac Donald przybył tu wczoraj popołudniu, powitany na dworcu przez kanclerza Brüninga i min. Curtiusa. Poza tym był obecny również ang. min. spraw zagr. Henderson, który przybył wcześniej.

BERLIN, 28. 7. (PAT). W związku z wizytą angielskich ministrów w Berlinie, bawiący na międzynarodowym kongresie socjalistycznym w Wiedniu przywódcy niem. socjalnej demokracji, Wells, Breitscheid i Hilferding powrócili dziś do Wiednia.

Przeciw Francji.

BERLIN, 28. 7. (PAT). Dzienniki prawicowe, korzystają z okazji, by w tonie wyjątkowo ostrym atakować Francję. „Przedstawiciele Anglii i Niemiec powinni się zastanowić nad kwestją, czy w dalszym ciągu można obojętnie przyglądać się wyjątkowemu stanowi, jakie Francja zajmuje dziś na polu politycznym, gospodarczym i militarnym w Europie. Tylko wzmocnienie Niemiec umożliwi Anglii zażegnanie groźącego jej ze strony Francji niebezpieczeństwa”.

Jednocześnie niemieckie koła prawicowe atakują tych polityków niemieckich, którzy uważają, że tylko porozumienie z Francją przyniesie może Niemcom ratunek. Nacjonalistyczne niemieckie domagają się, aby Brüning zajął stanowisko zdecydowanie anglofilijskie.

Walki religijne w Veracruz.

JALPA (stan Veracruz) 28. 7. (PAT). Wybuchły tu nowe rozruchy na tle walk religijnych. Rozruchy objęły cały stan Veracruz. Powód do nich dało zarządzenie władz, zmniejszające radykalnie liczbę księży. Podczas rozruchów 4 kościoły zostały podpalone.

We wszystkich państwach istnieje sprzeczność między rosnącymi wydatkami socjalnymi, a rosnącymi kosztami zbrojeń. Tej sprzeczności ludzie nie zniosą. Dlatego socjalistyczna międzynarodówka, licząca 7 milionów członków i międzynarodówka zawodowa, licząca 14 milionów członków, żądają, aby konferencja rozbrojeniowa rzeczywiście kroki ku rozbrojeniu

Rozsądny głos.

BERLIN, 28. 7. (PAT). Przemawiając na zebraniu w Essen pruski minister oświaty ostro krytykował propagandę, prowadzoną przez wpływowego koła niemieckie w sprawie wystąpień politycznych. Polityka taka, oświadczył z naciśnięciem, prowadzi do ruiny.

Niemcy są nierozdzielnie związane z gospodarką światową. Mimo najlepszych chęci Anglii nie może ona obronić Niemiec przed katastrofą bez porozumienia z Francją.

Nowe redukcje urzędników państwowych

WARSZAWA, 28 lipca. (Tel. wł.). Dzisiejsza sanacyjna prasa donosi, że urzędnicy państwowi otrzymają w dniu 1 sierpnia b. r. pobory w wysokości tej samej, co w miesiącu lipcu.

W większym natomiast stopniu będą przeprowadzone redukcje, pozostające w

związku z programem oszczędności do kwoty 65 milionów złotych.

Na pierwszym planie znajdują się mężatki, których mężowie pracują oraz osoby, mające zapewnione inne źródła utrzymania, u swych rodzin lub też z majątku osobistego.

51-ta konfiskata „Dziennika Ludowego” w r. 1931.

Znowu konfiskata. Tym razem cenzura skreśliła ustępy z artykułu pt. „Pod rządami komisarzy”. Pisaliśmy w nim o gospodarce w Kasie chorych wileńskiej pulk. Hertla ze Lwowa, jako komisarza.

Pisaliśmy o nim, gdy został mianowany gospodarzem grosza robotniczego w Wilnie. Bo Lwów znał tego pana i wiedział, że od pieniędzy trzeba go trzymać zdaleka. Pisaliśmy o tem, gdy p. Hertl

jechał na swoje komisarskie stanowisko. Od tego czasu minęło kilkanaście miesięcy. P. Hertla i kilku jego kompanów napędzono, bo kontrola stwierdziła „malwersacje i nadużycia”.

Złodzieji napędzono — w porządku. Ale kto zwróci skradzione pieniądze instytucji robotniczej?

„Dziennik Ludowy” się konfiskuje. Mianowano p. Hertla komisarzem, gdy min. pracy był p. Prystor, a dyrektorem głównego urzędu ubezpieczeń p. Getel, dzisiejszy poseł BB.

Coś tu jest w nieporządku! Ale co? Odpowiedź zostawimy domysłom czytelników...



447

wszędzie do nabycia

W TRYBACH MASZYN.

ŁÓDŹ. W fabryce Schloserskiej podczas naprawiania pasa transm. został porwany przez ryby maszyny 26-letni Władysław Felczak

Program lipcowy w Kawarni

„LOUVRE”

ILLY MAJOR, węgier. przeboj. tanc. — Quintet Bono, akrob. taneczna trupa. — BALET RYBICKIEJ i inni.

Z rzeczywistej rzeczywistości polskiej.

Gdzie ucho nastawisz, gdzie wzrok skierujesz — wszędzie usłyszysz o redukcjach w urzędach i przedsiębiorstwach państwowych lub ujrzyysz ofiary tej redukcji.

W pismach aż roi się od doniesień o redukcjach pracowników tak umysłowych jako też fizycznych, o redukcji poborów i etatów. W zapale, godnym lepszej sprawy, dochodzi się do... masowej redukcji nauczania powszechnego, które w krajach zachodnich jest podstawą dobrobytu i moralności społeczeństw.

Na pewnym zebraniu dzielnicowej komisji opieki społecznej, na którym było wielu obywateli z akademickim wykształceniem, po załatwieniu czynności, poruszono sprawę redukcji i płynących stąd skutków. Jeden z urzędników państwowych, stojący na wysokim szczeblu służbowym, mówił:

— Proszę popatrzeć na nasz gmach Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie. — Dyrekcja, chcąc ulepszyć i ta kjuż

piękny gmach, przystąpiła do umieszczania w oknach kwiatów. Zamówiono tedy żelazne sztachetki, blaszane, płytkie korytka, wyłożone deszczulką, wazonami i rozsądę czy nasienie. Równocześnie zwolniono z pracy 100 sił biurowo - pomocniczych, pobierających po... 75.— zł. miesięcznie, by kosztem tej redukcji upiększyć gmach poczt! Okien w gmachu pocztowym jest razem 160. Gdyby na upiększenie jednego okna okna prelininować tylko 10.— zł., otrzymamy kwotę 1.600 zł. Osobiście nie jestem przeciwny upiększaniu gmachów rządowych w kwiaty. Przeciwnie, moim zdaniem wszystkie okna kamienic powinny być przybrane kwieciami, ale można to odłożyć do lepszych czasów, nie pora to już dzisiaj w czyn wprowadzać, kiedy każe się z góry zaciskać pasa i szczęki...

— Proszę państwa — mówi inny — idę przez wały gubernatorskie. Na skwerze leży kobieta, którą tam ułożono. Padła na drodze, niewiadomo z głodu, czy też zachorowała. Posterunkowy oddala

widzów od niej, pragnie, by miała więcej powietrza. Zapytany przezemnie co się stało, odpowiada:

— Właściwie jeszcze nie. Jakaś kobieta padła nieprzytomna na ziemię.

— Widzi mi się, że to jakaś zredukowana urzędniczka, bo przed pół godziną zapytywała się w województwie, kiedy udziela audjencji... Teraz już niepotrzebna jej audjencja. Zaraz przyjedzie stacja ratunkowa, to ją zabierze do szpitala.

— Dobrze, panie posterunkowy. Ale i w szpitalu przepełnienie. Za dwa, trzy dni wyrzucą ją, bo na jej miejsce przywiozą innych ludzi!...

Takie i tym podobne rozmowy toczą się dziś wszędzie. W urzędach, domach prywatnych, lokalach publicznych, warsztatach pracy.

Niemoc ogarnia coraz to większe masy społeczeństwa. Zaciśnięte pasy, skurczone żołądki, zasnuwane zęby i — co dalej?

Adam Bober.

Wypowiedzenie pracy w Kasach chorych i we wszystkich instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Pisaliśmy już o wypowiedzeniu pracy wszystkim pracownikom w instytucjach ubezpieczenia społecznego. Wypowiedzenia te oparte są na nast. zarządzeniach odnośnie do Kas Chorych:

„Główny Urząd Ubezpieczeń poleca Okręgowemu Urzędowi wydać bezzwłocznie zarządzenia Komisarzom Zarządzającym oraz Władzom autonomicznym Powiatowych Kas Chorych, aby najpóźniej z dn. 31. lipca b. r. zostały na trzy miesiące zgóry wypowiedziane umowy wszystkim administracyjnym pracownikom Kas nie wyłączając lekarzy, pełniących funkcje administracyjne.

Wypowiedzenie umów następuje celem wprowadzenia nowych, jednolitych dla wszystkich Kas w całym Państwie norm uposażeń pracowników.

Równocześnie Główny Urząd Ubezpieczeń poleca wstrzymać z dniem otrzymania niniejszego zarządzenia wszystkie awanse i szczeblowanie uposażeń pracowników Kas Chorych“.

Na skutek tego zarządzenia Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie wydał bezzwłocznie zarządzenie:

„Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie przesyła (powyższy okólnik) do wiadomości i ścisłego wykonania, o czym sprawozdanie należy przedłożyć tut. Urzędowi najpóźniej do dnia 1 sierpnia br.

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie wyjaśnia nadto, że:

1) Okólnik powyższy należy zastosować do wszystkich administracyjnych pracowników i lekarzy administracyjnych Kas Chorych bez względu na to, czy ich stosunek służbowy opiera się na specjalnej umowie, czy też tylko na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. III. 1928 r. lub też na jakimkolwiek innym tytule prawnym.

2) Pracownikom, którzy w chwili nadejścia tego okólnika do Kasy przebywali na urlopie, lub są nieobecni z powodu choroby, należy wypowiedzieć stosunek służbowy natychmiast po ich powrocie“.

Zaznaczyć należy, że urzędy ubezpieczeń nie są władzami przełożonymi Kas Chorych, tylko nadzorczymi i z tytułu nadzoru nie mają prawa wydawać takich zarządzeń, a mające autonomię Kasy nie mają obowiązku do takich zarządzeń się

stosować. Tosamo odnosi się do innych Zakładów Ubezpieczeń, posiadających autonomiczny, ustawami oznaczony zakres działania.

Greimjalne wypowiedzenie pracy jest niedopuszczalne, gdyż wielu pracowników posiada nabyte prawa, których jednostronnie zniżyć nie wolno. W wielu przypadkach ma indywidualne umowy, które mogą być zmienione tylko za zgodą interesowanego. Powyższe zarządzenia z tym stanem rzeczy zupełnie się nie liczą, co musi wywołać nową, kosztowną falę procesów z pracownikami, wywołaną przez władze — ochrony pracy i opieki społecznej.

Wysocy charakterystyczne dla mentalności wydających te zarządzenia jest, że przekreślają zasadnicze uprawnienia pracowników, ale szanują drugorzędny przepis ustawowy, który zabrania wypowiedniać pracę podczas urlopu lub choroby... Ten „legalizm“ zasługuje na specjalne podkreślenie.

Jeżeli zaistniała za komisarskich rządów potrzeba zmniejszenia kosztów administracji, właśnie w tym radosnym okresie nadmiernie rozdętym, to prowadzą do tego inne, uczciwe drogi, a nie trzeba się gać aż do zarządzeń, kolidujących z obowiązującym prawem.

Tortury więźniów w St. Zjednoczonych.

N. JORK, 28. 7. (PAT). Raport komisji badającej stan więzień w St. Zjedn., cytując szereg przykładów wprost nieprawdopodobnej brutalności względem więźniów, stosowanej w bardzo wielu z pośród 3.000 zakładów karnych. W wielu wypadkach więźniowie są bici batami, oblewani strugami lodowatej wody, albo też umieszczani w celach raczej podobnych do klatek, gdzie trzymani są w zupełnej ciemności na głodowych racjach i wszystko to za najlżejsze przekroczenie

regulaminu więziennego.

Komisja stwierdza, że system ten zupełnie nie osiąga zamierzonego celu poprawy i na porządku dziennym są bunt więźniów i zamachy na dozorców. Wedle danych komisji więzienia federalne mieszczą liczbę więźniów, przekraczającą o 66 proc. ich właściwą pojemność. Więcej niż jedna trzecia budynków, to gmachy stare, mające nieraz po 100 lat. Bardzo często nie posiadają one żadnych urządzeń sanitarnych.

„Sanacyjne“ filary pod kluczem.

WARSZAWA 28 lipca (Tel. wł.). W sobotę aresztowani zostali w Katowicach prezes „sanacyjnego“ zespołu pracy i prezes Rady Nadzorczej osławionej Budowlanej Kasy Oszczędnościowej, Michał Musioł oraz były oficer Tadeusz Skupiński, członek zarządu tej Kasy.

Oskarżenia są oni o to, że wspólnie z aresztowanymi już poprzednio Henrykiem Otto - Powelskim, „gospodarowali“ na szkodę członków Kasy, a na własną korzyść!

P. Musioł jest jednym z czołowych ludzi „sanacji“ górnośląskiej.

„Dziennik Bydgoski“ donosi:

Przed wydziałem zamiejscowym karnym bydgoskiego sądu okręgowego w Inowrocławiu odbyła się rozprawa przeciwko sekretarzowi sądu grodzkiego w Strzelnie, Wilczyńskiemu, znanemu krzewicielowi „ideologii sanacyjnej“ na tutejszym gruncie, a obecnie zawieszonemu w urzędowaniu, o fałszywe zareczenie w miejsce przysięgi złożone w pewnym procesie cywilnym przed sądem grodzkim w Strzelnie.

Rozprawa wykazała niezbicie, że zareczenie w miejsce przysięgi, Wilczyńskiego, jakoby meble przezeń posiadane były również współwłasnością jego dzieci, było świadomie nieprawdliwe, a złożone wyłącznie celem uzyskania korzyści materialnych.

Sąd po dłuższej naradzie zasądził go na sześć miesięcy więzienia.

Wilczyński jest skarbnikiem B. B. w Strzelnie.

Prenumerujcie Dziennik Ludowy

Specjalista chorób wener. i skór. oraz kosmetyki 549

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatologiczn. w Berlinie, Pradze i Wiedniu

Lwów, plac Marjacki 10, II. piętro drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

Solidnie i tanio przerabia i pokrywa KOLDRY i MATERACE znany magazyn W. IZYCKIEGO Lwów, KOPERNIKA 3. 550

Masowość katastrof lotniczych.

Przerażenie wywołuje częstotliwość katastrof w polskim lotnictwie wojskowym. Niemal codziennie pod gruzami spadającego samolotu ginie życie ludzkie. Ale wypadki te przechodzą jakoś bez wrażenia i bez następstw, a chyba nie jest w tej dziedzinie wszystko w porządku. Ktoś przecież musi za to ponosić odpowiedzialność.

Katastrofy są tak częste nie od dzisiaj. Swojego czasu posłowie, pochodzący ze szeregów legionowych, podnosili z tego powodu gwałtowny alarm. Samoloty wojskowe nazywano „latającymi trumnami“. Od tego czasu wiele się pod względem personalnym w dowództwie lotnictwa zmieniło. Ci, którzy dawniej alarmowali, dziś za losy lotników wojskowych są w zupełności odpowiedzialni. Ale latające trumny nadal sięja spustoszenie i jakoś nie się nie dzieje, aby ten stan naprawić. Zdaje się proces majora Kubali za tło miał stosunki panujące w lotnictwie, ale wszystko pozostało po staremu. Jakże będzie nadal z „latającymi trumnami“?

Mełczyźni! Nowe siły.

Pat. polski Nr. 11132

daje jedynie rewelacyjny, opatentowany w wielu krajach kulturalnych aparat „Nr. 111“. Naukową broszurkę niezmiernie interesującą i zawierającą dysertację i opinie wielu poważnych osobistości nauki lekarskiej — wysyłamy dyskretnie i bezpłatnie. Adresować: „INVENTUS“ BIURO HANDL., Lwów, Jagiellońska 20. Dozwolone do użytku przez władze administracyjno-lekarskie. — Za skuteczność aparatu przyjmujemy pełną gwarancję! 465

Wypędzenie dyktatora w Chile.

SANTJAGO de Chili, 28. 7. (PAT). Władzę prezydenta republiki objął prowizorycznie prezydent senatu Pedro Opazo. B. prezydent Ibanez zbiegł w zamkniętym samochodzie, podczas gdy większe grupy rewolucjonistów przebiegały ulice miasta z okrzykami „Śmierć Ibanelowi“ szukając go, aby wykonać wyrok rewolucji nad upadłym dyktatorem. Naczelny dowódca armii ogłosił, że wojska oddają się do dyspozycji rządu prowizorycznego. Poza tym w kraju panuje spokój.

Nareszcie!

WARSZAWA 28 lipca (Tel. wł.). Magistratowi warszawskiemu udało się wreszcie uzyskać większą pożyczkę gotówkową. W dniu wczorajszym zaczął wreszcie wypłacać urzędnikom pensje — za lipiec!

Międzynarodowe Biuro pracy.

GENEWA, 28. lipca. (PAT.) Międzynarodowe Biuro Pracy wydało księgę o działalności społecznej w r. 1930. Księga zawiera dane dotyczące wewnętrznego życia Międzynar. Biura Pracy, szczegóły o życiu wielkich związków, pozostałych w łączności z Biurem, omawia wyniki ustawodawstwa społecznego poszczególnych krajów i ustawodawstwa międzynarodowego. Wreszcie podane dane o obecnych tendencjach polityki społecznej w r. 1930.

Wizyta jugosl. ministra spr. zagr.

WARSZAWA, 28 lipca. (Tel. wł.). W drugiej połowie miesiąca sierpnia przyjedzie do Warszawy jugosłowiański minister spraw zagranicznych p. Marcinković. — Wizyta ministra Marcinkovica ma charakter kurtuazyjny.

Samobójstwo znanego przemysłowca.

WARSZAWA, 28 lipca. (Tel. wł.). Wczoraj w Warszawie pozbawił się życia przez powieszenie jeden z najpopularniejszych przedstawicieli przemysłu krajowego, p. Ortwein Ludwik, właściciel fabryki i składu mebli w Warszawie.

W najbliższych dniach wyznaczona była u p. Ortweina licytacja.

UPADŁOŚCI W POLSCE.

WARSZAWA, 28. lipca. (PAT.) Na podstawie tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego ogłoszono w Polsce w maju r. 57 62 upadłości gdy w kwietniu 62, w marcu 57 w lutym 58, w styczniu 67, zaś w ciągu pięciu miesięcy b. r. ogółem 306 upadłości. Cyfra upadłości w całym roku 1930 wynosiła 824, a w roku 1929 — 516.

Ukarany arcybiskup.

Przed kilku dniami prasa katolicka doniosła o rezygnacji arcybiskupa Pragi Kordacza. Jaka jest przyczyna tej rezygnacji? Wiek sędziwy? Słabe zdrowie? Te przyczyny podaje się oficjalnie. Rzeczywiste powody są całkiem inne. Arcybiskup Kordacz miał pewien światopogląd, odmienny od poglądów ojców Kościoła. Przed kilku miesiącami, jak o tem pisaliśmy, arcybiskup Kordacz wydał list pasterski, który wywołał olbrzymie poruszenie w całym świecie. W liście tym głosił ten niezwykły ksiądz:

„Żyjemy w wieku egoizmu i upadku. Dziś człowiek biedny skazany jest na wyzysk ze strony wyzyskiwaczy i lichwiarzy, którzy nie chcą uznać, że nawet najędźnierzy ma prawo do życia, chleba, ubrania, do posiadania rodziny. Kto może dziś zapewnić ubogiemu, że jego dzieci będą miały co jeść? Żyjemy na przełomie historii świata, jakiej nie było od czasu wędrówki ludów. Bieda narodom, których meżowie stanu tej katastrofy nie przewidują! Czas dojrzał do rewolucji światowej. A jeżeli władzy i kapitaliści praw wypływających z nauki chrześcijańskiej nie zechcą uznać, wtedy cały świat zostanie objęty czerwonym morzem płomieni“.

Jak z tych słów widać, arcybiskup Kordacz miał odwagę ostrzec sytych i możnych: „Czas dojrzał do rewolucji światowej“. Miał odwagę powiedzieć im prawdę o wyzysku i gnębieniu słabszych, co jest przeciwieństwem z nauką Chrystusa.

Nie pomyślał światobliwy kapłan o jednym. Nie pomyślał, że i arcybiskup może nie mieć racji, mianowicie wtedy, kiedy zwraca się przeciwko bogaczom.

Nie długo czekał. Za swe płomienne kazanie otrzymał awans. Wymownie o tym „awansie“ pisze Agencja Czechosłowacka (Ceps) w Pradze. W nadesłanym nam artykule czytamy m. in.:

Sprawa rezygnacji dotychczasowego arcybiskupa praskiego Dr. Kordacza, jest nadal obiektem zainteresowania czechosłowackiej opinii publicznej. Po ogłoszeniu, że Dr. Kordacz postanowił ustąpić ze swego stanowiska w następstwie napięcia pomiędzy nim, a nuncjuszem papieskim Ciriacim, dyskusja na ten temat się wzmogła. Część prasy wyrażała nadzieję, że Kordacz pozostanie na stanowisku. Jednakowoż tak się nie stało. Papież bowiem dyktando przyjął i wystosował do Pragi de-

krety, którym arcybiskup praski mianowany zostaje arcybiskupem z Amasey (dawna rzymsko-katolicka archidiecezja w Malej Azji) i asystentem na stopniach tronu papieskiego.

Spółeczeństwo czechosłowackie jest zdania, że arcybiskupowi Kordaczowi, który w czasie dwunastoletniego sprawowania archidiecezji stał się bardzo popularny i szanowany, dzieje się krzywda i ubolewa z powodu jego ustąpienia w takich warunkach.

Rezygnacja Dr. Kordacza jest definitywna. Zamieszka on obecnie w Dolnych Brzeżanach w pobliżu Pragi, gdzie zamierza pisać pamiętnik, który zapewne wzbudzi wielkie zainteresowanie.

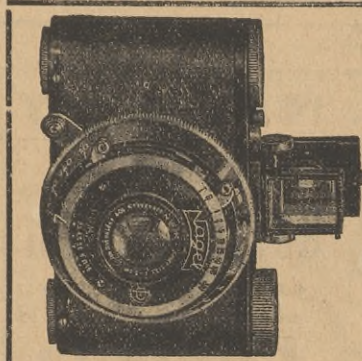


Foto-Amatorzy

525 Klisze, papiery i błony światowej sławy

„Ilford-Selo“ oraz aparaty i wszelkie przybory fotograficzne do nabycia najkorzystniej we firmie

Małopolska Centrala Fotograficzna

Lwów, ul. Kopernika 21 — Telefon 25-22

„Głosuj na jedynkę a będziesz miał chleb i szynkę“...

Pamiętacie, jak to było u nas w czasie wyborów? Jaki to raj na ziemi obiecywali sanatorzy? Podobnie było podczas ostatnich wyborów do parlamentu na Węgrzech. Kandydaci węgierskiego stronnictwa rządowego, również obiecywali wszystko. Niektóre sprawy wyszły na jaw zaraz na pierwszym posiedzeniu sejmiku węgierskiego. Mianowicie opozycja wszczęła dyskusję nad wypadkami o nadużyciach przy ostatnich wyborach. Liczni mówcy opozycji wskazywali na demagogię stronnictwa rządowych, jak również na niewłaściwe postępowanie władz, zwłaszcza żupanów

(starostów) władz powiatowych i żandarmerji.

Socjalno-demokr. poseł Szeder, który kandydował w centrum wyspy słowackiej, jako kontrkandydat ministra handlu Buda przedłożył w sejmie plakat stronnictwa rządowego, którym obiecuje się, że jeśli wybrany zostanie minister handlu Buda, to nie będzie w całym okręgu ani jednego biednego.

W sejmie panuje napięcie, spotęgowane jeszcze wspomnieniami o nadużyciach wyborczych, to też należy się spodziewać, że i dalsze posiedzenia będą burzliwe.

KUP KODAKA

A BĘDZIESZ DOBRZE
I TANIO FOTOGRAFOWAŁ

566

U BUJAKA

Lwów, Kopernika 4.

Poradnia dla regulacji urodzin.

WARSZAWA, 28 lipca. (Tel. wł.). Onegdaj w Warszawie odbył się wieczór dyskusyjny, zorganizowany staraniem Sekcji Regulacji Urodzin przy Robotniczym Tow. Służby Społ., na temat „Jak wyzwoić kobiety z piekła“.

Pismo to donosi, że na wieczorze tym podano do wiadomości, że Ministerstwo

Spr. Wewn. zezwoliło na otwarcie pierwszej w Polsce poradni dla zapobiegania zajściu w ciążę i wkrótce poradnia ta będzie otwarta w okolicach ul. Leszno w Warszawie. W zebraniu wzięli udział: p. Irena Solska, dr. Kłuszyński, dr. Rubinant. Przystępowano do zagadnienia ze strony społecznej, ekonomicznej, moralnej.

— Niech pan pozwoli!... to nie da się przecie opowiedzieć stylem urzędowym. Odchodzę tedy jak zmoczony pudeł, wstępuję jeszcze podrodze do pacjenta w Sądru... gdzie, tego chyba nie muszę powiedzieć...

— Dobrze. Czy pan domyśla się, skąd Ossipowna przysłała w posiadanie klucza od pawilonu?

— Bajeczne! Czy się domyślam! Naturalnie miała go odemnie.

— Od pana?

— Ach, święta naiwności! Jak długo właściwie przebywa pan w naszym mieście? Żadne pogłoski nie dotarły do uszu pana?

— Nie interesuję się pogłoskami.

— To źle... jak na sędziego śledczego.

Niech się pan w przyszłości interesuje

więcej pogłoskami, a nie będzie pan się

musiał o wiele rzeczy wypytwać.

— Skąd więc pan miał klucz?

— Klucz otrzymałem od hrabiny Aaresund, a dała mi go, ponieważ wie, że lubię samotność i chciała mi umożliwić niekrepowaną swobodę kąpieli w cichym pawilonie, czy też wypicie herbaty z chińskiej filiżanki. Czy pan już zadowolony?

— Muszę być. Ale dlaczego dzisiaj dopiero przychodzi pan z temi rewelacjami?

— Dlaczego przychodzi dopiero dzisiaj? Pańskie pytania mogą naprawdę do-

i nerwowo robotników w systemie racjonalizacyjnym.

Memorandum posłów socjalistycznych kończy się oświadczeniem, że trudności społeczne i państwowe w większości usunąć można przez skrócenie czasu pracy, bez ograniczenia zarobków.

W razie zaprowadzenia 40 godzinowego tygodnia pracy masy bezrobotnych wciągnięte zostaną do produkcji, a pieniądze wydawane na zasiłki dla bezrobotnych mogą być zaoszczędzone. Z drugiej zaś strony robotnicy będą mieć więcej czasu na spoczynek po ciężkiej pracy.

Nad wnioskiem tym wszczęta została w czechosłowackiej opinii publicznej żywa dyskusja. Z różnych stron odzywają się głosy, że skrócenie czasu pracy może zaprowadzone zostać jedynie w skali międzynarodowej, tj. że powinien być zaprowadzony 40 godzinny tydzień pracy we wszystkich lub ważniejszych państwach, aby nie uciepiała zdolność konkurencyjna. Temu stanowisku przeciwstawia się część prasy, wskazując, że w Ameryce największe przedsiębiorstwa zaprowadzają pięciodniowy tydzień pracy, a również w Anglii oddawna już w licznych przedsiębiorstwach zaprowadzony jest taki czas pracy.

WINA⁵⁷² RIEDLA

Blizko milion ludzi
wymigrowało z Polski.

WARSZAWA, 27. 7. (PAT). Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, w okresie od 11 listopada 1918 r. do 31 grudnia 1930 r., a więc w ciągu lat 12 niepodległości, wymigrowało z Polski do krajów europejskich 909.040 osób, z czego powróciło do Polski 455.743 osoby (zostało zagranicą 453.297 osób), do krajów zamorskich zaś wyjechało 637.477, a wróciło 195.677 osób (zostało w krajach zamorskich 441.806 osób).

Ogółem w wymienionym okresie wymigrowało z Polski na stałe 895.103 osoby.

Doniosły wynalazek w dziedzinie wiertnictwa.

BORYSLAW, 25. 7. (PAT). Odbyło się tu komisyjne badanie wynalazku Stanisława Żółkiewicza, nazwanego „ropotop“, służącego do ogrzewania zaparafiowanych otworów wiertniczych. Zdemonstrowany wynalazek został uznany przez komisję za zupełnie bezpieczny i nader pożyteczny, gdyż spowodować może znaczne podniesienie produkcji ropy naftowej w szbach, których pokłady roponośne zostały zaparafiowane. Zainteresowanie wynalazkiem wśród sfer naftowych jest duże.

E. G.

35)

WIELKA BURZA NAD CICHĄ USTRONIĄ.

(Ciąg dalszy.)

— Do rzeczy... bardzo ładnie. Moja żona powiła przedwczoraj chłopca. Poród prawidłowy, nie mogą już zająć komplikacje. Chcę więc panu powiedzieć...

— Niechże już pan raz rzuci bombę!

— Chcę panu powiedzieć, kto był z Ossipowną w pawilonie kąpielowym.

— Któż do diabła?

— I pan się jeszcze pyta! Oczywiście

— ja.

— Pan?

— Tak jest. I ja byłem mężczyzną w czarnym płaszczu, którego przewoźnik Hansen przewiózł o w pół do jedenastej w nocy na tratwie. Bo i ja posiadam czarny płaszcz i małpowałem, także niestety, modę noszenia paska. Diabli wiedzą, dlaczego wszyscy ci głupcy myśleli, że jest tylko jeden czarny płaszcz na wyspie... Pan całkowicie oniemiał. Niechże pan przyjdzie do siebie. Oto jestem. A jeśli ma ochotę, to niech mnie pan każe natychmiast aresztować jako mordercę seksualnego.

— Nie, doktorze Manke, nie zrobię tego. Pan nie jest przestępcą.

— Skąd pan to wie? I skąd pan wie, że jest nim Torben Rist?

— Niech pan nie gada głupstw. A lepiej niech mi pan powie, co pan właściwie chciał tam od tej dziewczyny?

— Jacobsen! Pan jest niewiniątkiem!

Czego można chcieć od młodej dziewczyny, gdy się z nią ma schadzkę w nocy w urządzonym zbytkownie pawilonie kąpielowym? Niech pani nie słucha, panno Nielsen... albo nie... może pani przysłuchować się spokojnie. Ossipowna, ta przekłeta mała hultajka — spodziewam się, że nie stało jej się nic złego — Ossipowna więc nie jest tak okropnie zepsuta, jak to o niej plotkują. A napewno już ja nie stwierdziłem tego, niestety... gdyż gdy zabierałem się do siarczystego całusa, wrzasnęła nagle: „Fe, od pana czuć alkohol!“ i dała mi kopniaka w brzuch, głupia gęś!

— Dr. Manke!

prowadzić człowieka do szafu. A więc pan przypuszcza, że dla żonatego i ojca rodziny, który mimo swych drobnych miłostek cieszy się zawsze jak najlepszą opinią, byłoby przyjemnością, gdyby go naraz napiętnowano jako mordercę seksualnego? Wiedziałem, że Torben Rist jest niewinny i powiedziałem to panu, temu pan nie może zaprzeczyć. I gdyby nie nawiedził nas jak zaraza ten przeklęty babsztyl z gazety, który prawie do obłędu doprowadził wszystkie nasze kobiety — zresztą jest tu i moja panna córka. Betten czeka za drzwiami, gdyż chce też wyznać coś panu. I jeśli pan tej nikczemnej paszkwilantki, tej trucieli dzieci nie wydał, z kraju, a przynajmniej nie wyrzuci z Lwowa, to przyjdzie tu do morderstwa, do prawdziwego morderstwa — ale nie seksualnego.

— Dr. Manke, mnie już głowa pęka. Niech pan nie krzyczy tak głośno, nie mogę już wytrzymać. Jeśli rzeczywiście zeznania pańskie są prawdziwe... niech pan patrzy na ten stos aktów! To są same protokoły, z których wynika, że Torben Rist jest niebezpiecznym indywidualum. — Pani Delius, hrabina Aaresund, Dyveke Madsen, wdowa Jensen, wszystkie te kobiety, które nie miały ze sobą najmniejszego kontaktu, nie mogły chyba naraz stać się szalonymi!

(C. d. n.).

Kresowe metody!

STANISŁAWÓW.

Stanisławowska Dyrekcja kolejowa, która zawsze słynęła i słynie nadal z różnego rodzaju pomysłów i wynalazków, oczywiście skierowanych zawsze przeciwko pracownikom, wpadła ostatnio znowu na jakiś dziki pomysł, polegający na masowym przedstawianiu szczególnie etatowych pracowników warsztatowych do badania lekarskiego, od wyniku którego uzależnione jest dalsze pozostawienie danego pracownika na służbie, względnie wprowadzenie go do ewidencji stale chorych, następnie po pozostawieniu go przez kilka miesięcy w tym stanie puszczanie na emeryturę. Jesteśmy świadkami, że zatrzymuje się w służbie pracowników wysłużonych i posiadających za sobą 60 lat życia, natomiast wprowadza się takie anomalje, że pracownika zdrowego, nigdy nie chorującego, o najlepszych kwalifikacjach i przekroczonym zaledwie 50 roku życia, a nawet i młodszego powołuje się wprost od pracy do badania lekarskiego, przy którym go się uznaje za niezdolnego do pracy i po 3-4 miesiącach zwalnia ze służby.

Pociągnięcie to nosiłoby choć przy najmniej pozory prawa w tym wypadku, gdyby komisja lekarska (czytaj naczelny lekarz) ujawniała temuż delikwentowi rodzaj rzekomej choroby oraz środki zaradcze względnie leczenie przeciwko niej. Lecz sprawa ta posiada zupełnie inne oblicze. Pracownika, który do ostatniej chwili pełnił służbę, powołanego do badania lekarskiego uznaje się przy tem badaniu niezdolnym do pracy w różnorodnym procencie niezdolności, trzyma się go ze stra-

ta dla niego i dla zarządu kolejowego w ewidencji stale chorych, nie lecząc go wcale, ani nie udzielając porady lekarskiej, albowiem miejsce takowej zastępują należycie §§ 123, 124 i 125 pragmatyki służbowej.

Podnosząc tę kwestję, mamy jedno na myśli, by interesowani pracownicy, pozbawionych, a nabytych praw dochodzili na drodze prawnej, albowiem skoro przyjęto pracownika w wymaganej kategorii zdrowia do służby, a po upływie kilkunastu lat zwalnia się go z nadszarganym zdrowiem i umniejszoną zdolnością do pracy, to dowodzi, że powodem tego była wyczerpująca służba kolejowa, marne warunki płacy i pracy, a w ślad za tem administracja winna przyznać mu choćby przed upływem 35 letniej służby — pełne zaopatrzenie emerytalne w 100-proc. wysokości. Wszak niezdolność do pracy i zwolnienie go z tejże nie było istotnie wynikiem zachcianki pracownika.

Pisząc niniejszy artykuł, zamierzam sprowadzić zainteresowanych do dyskusji w tym kierunku, która może otworzyć oczy dzisiejszym władzom PKP., że tego rodzaju eksperymenty i sposoby przenoszenia na emeryturę są niedopuszczalne i ukryta redukcja personalna pchną na inne a szczególnie na bardziej prawne i logiczne tory, albowiem wymaga tego już choćby blisko 13-letnie istnienie kolejnictwa w wolnej i demokratycznej Polsce, pozostające nadal w straszliwym chaosie.

Uchman Stefan.

—:—

Odejdzie lekarza kolejowego.

Z początkiem lipca r. b. odszedł z kolejowej dyrekcji stanisławowskiej na stanowisko lekarza powiatowego w Kołomyży dotychczasowy długoletni rejonowy lekarz kolejowy i kl. w Stanisławowie Dr. Artur Ossoliński.

Z odejściem Dr. Ossolińskiego stracili pracownicy wzorowego i naderwyczał ludzkiego o ogromnych zaletach lekarza, spo-

lecznika, którego z wielkim żalem pożegnała masa kolejarzka.

Na nowym stanowisku życzą stanisławowscy kolejarze Dr. Ossolińskiemu powodzenia, aby potrzebującą pomocy, rady i wskazówek Jego proletariatu Kołomyży znalazł w osobie Jego takiego samego orędownika i opiekuna, jak świat kolejarzki w Stanisławowie.

Ludzkość na drodze do nieśmiertelności.

Na dorocznym posiedzeniu angielskiego Związku chemików w mieście Manchester, wygłosił znany fizyk angielski Henryk Rhodes niezwykle ciekawe przemówienie na temat przyszłych sukcesów wiedzy.

„Stoimy — powiedział Henryk Rhodes — w obliczu niezwykle ważnych przemian w dziejach całej ludzkości. Niedawno profesor chemii fizycznej na uniwersytecie w Toronto, powiedział, że nie bawem dojdziemy do tego, iż rozwiążemy tajemnicę sztucznego wytwarzania protoplazmy. Realizacja tego odkrycia oznaczałaby urzeczywistnienie nieśmiertelności, gdyż przy pomocy tego odkrycia moglibyśmy odnawiać w nieskończoność organizm i powstrzymać jego starzenie się i rozkład.

Wiedza, która posiada w swoich rękach tak potężne narzędzia przedłużania i odnawiania życia będzie jednocześnie w przyszłości najstraszniejszą bronią zniszczenia. Jeżeli ludzkość będzie trwała w swoim szaleństwie i doprowadzi do nowych zaburzeń światowych, to wówczas bronią używaną w przyszłej wojnie, będzie broń czysto, że tak powiem „naukowa“. Najstraszniejszym narzędziem mordu będą promienie śmierci. Dotychczas znamy promienie o bardzo krótkiej długości fali, które mogą spowodować natychmiastową śmierć. Jeżeli uda się nauce osiągnąć odpowiednią koncentrację tych promieni i przedłużyć ich zasięg, to wówczas stworzymy najstraszniejszą broń, jaka kiedykolwiek egzystowała.

Powoli zaczynamy wytwarzać w naszych próbkach sztuczną tkankę i kość. Być może, że niedługo dojdziemy do tego, że człowiekowi, który utracił rękę albo

nogę, będzie można zaaplikować nową metodę leczenia, zapomocą której wyrośnie mu poprostu nowa ręka, albo nowa noga.

Olbrzymia przyszłość leży na polu wyzyskania naszej atmosfery. Już dzisiaj zdolano otrzymać syntezę węglowodanów z wody i dwutlenku węgla. Oba te elementy znajdują się w powietrzu, a więc nie jest zupełnie wykluczone, że w dalekiej przyszłości będzie można produkować cukier, a nawet i celulozę z atmosfery. Nie będzie zatem przesady w twierdzeniu, że przyszłe generacje będą żywić się i ubierać z powietrza, gdyż celuloza stanowi podstawę sztucznego jedwabiu“.

Program radiowy

ŚRODA, 29. lipca.

- 11.58. Retransmisja sygnału czasu i hejnału.
- 12.10. Koncert z płyt gramofonowych
- 13.10. Komunikat meteorologiczny.
- 14.50. Komunikat gospodarczy.
- 15.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Nasi baltyczcy sąsiedzi — Estonia“ wygł. prof. B. Rydzewski.
- 15.45. Lwowski komunikat harcerski.
- 16.00. Program dla dzieci młodszych: „O wystawie kolonjalnej w Paryżu“ opowie p. Antoni Bogusławski, nast. transm. z Wilna. Opowiadanie ciotki Hali „Mikołajek“.
- 16.30. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.50. „Radio wśród inteligencji pracującej“ — wygł. red J. Piotrowski.
- 17.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.35. „Spadochrony wśród świata zwierząt“ — wygł. prof. M. Siedlecki.
- 18.00. Muzyka lekka w wyk. kwintetu W. Wilkosza. 1) Strauss: Nowy Wiedeń — walc. 2) Nowina: Narcyz 3) Besce: Isola-Bella — serenada 4) Gabulla: Mazurek 5) Benatzky: „Znam mały hotelik — piosenka. 6) Besce: „Miłosna melodia“ — serenada. 7) Rubinoff: „W hiszpańskim ogrodzie“ — tango Solo na skrzypcach wyk. p. Wilkosz. 8) Hohmnes: Włoska serenada. 9) Benatzky: Walc wiedeński 10) Carlos: Wróc — pieśń. 11) Blauw: Pozytywka. 12. G. Michelt: Serenada o pocałunku 13 J. Strauss: Tik-tak — polka.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.20. Pogadanka literacka p. Idy Wieniewskiej.
- 19.40. Skrzynka pocztowa rolnicza, koresp. b. omówi p. J. Piatek.
- 19.55. Komunikat meteorologiczny.
- 20.00. Prasowy dziennik radiowy.
- 20.10. Komunikat sportowy.

Gdynia a kryzys.

GDYNIA, 27. lipca. Liczba letników w Gdyni według danych statystycznych Biura klimatycznego wyniosła do 18. b. m. 746 osób. z tych 189 opuściło Gdynię, tak że obecnie przebywa 557 letników

20.15. „Muzyka polsey w Stanach Zjednoczonych Ameryki“ — wygł. dr. Simonówna.

20.30. Muzyka lekka w wyk. Henia i Irenki Pałuli (duet ksylofonów), chór Dana i Jan Ławrusiewicz (gitara hawańska). 1. a) Adam: „Gdybym był królem“ — uwertura. b) Dittrich: Polka-mazurka. c) Rossini: Fantazja na tem. z op. „Wilhelm Tell“ d) Peter: Galop — odegrał H. i I. Pałuli. 2. a) Gordon: „Miłość cię zgubiła“ tango. b) Piosenka wojskowa „Szwolężerowie“ c) Krupński: Tesknota. d) Dan: Piosenka z filmu dźwiękowego „10 z Pawlaka“ e) Ibanez: „Dobranoc piękna sennora“ f) Gold: Melodia miłości — odpś. chór Dana. 3. a) Golle-

man: „Wyspa moich marzeń, b) Kokuku: A. Hula droan, c) Cuseurs: Wale hawajski, d) Smith: Wale Wailana — odegra p. J. Ławrusiewicz.

Po koncercie repertuar Teatrów.

21.30. Słuchowisko „Ostatni lot kapitana Barka“ w opr. R. Niewiarowicza.

22.00. Fejl. prof. T. Zielińskiego „Manja i twórca Lukrecjo“.

22.15. Dodatek do prasowego dziennika radiowego.

24.20. Komunikaty z Warszawy.

22.25. Odczytanie programu na dzień nast.

22.30 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

OGŁOSZENIA

JUŻ został otwarty **NAJWIEKSZY SKŁAD porcelany, szkła, fajansu, kryształów, lamp elektr. i naftowych,** oraz wszelkich przyborów kuchennych pod firmą 467

„RAJ ŚWIATŁA“ LEGIONÓW 41. dawniej Messer i Hamm

MASZYNY do szycia Kayser-Singer

po najniższych cenach na dogodne spłaty 348

Juljan Łomaga

Lwów, Wałowa 11. — Tel. 28-70.

Tabletki od bólu głowy dla dorosłych

„KOGUTEK-MIGRENO-NEUVOSIN“

usuwają najporeczywszy ból głowy. Żądać we wszystkich aptekach oryginalnych tabletek „KOGUTEK“ Gaseckiego z Warszawy. W pudełku 20 tabletek. 239

ROK ZAŁOŻ. 1907

WYRÓŻNIONY NA DW. W. W. POZNANIU WIELKIM SREBRNYM

WYTWÓRNIĄ MEBLI ŻELAZNYCH I MOSIĘZ.

JAN WOZACZYŃSKI Lwów PL. BERNARDYŃSKI 15 TELEF. 47-92 15

PIERZE i PUCH

sprzedaje najtaniej 570

A. LIEDER, Lwów

Legionów 25, telefon 86-38

WŁOSIEN na MATERACE

(Rosshaar) własnego wyrobu

Józef FRÄNKEL

Lwów, Legionów 25, telefon 86-38 570

PIASKOWNIA

na Cetnerówce 442

Dowóz i wywóz piasku telefon 91-51

Specjalista chorób kobiecych operator i akuszer

Dr. JAN KILAR

ordynuje przez cały dzień 557

Lwów, ul. Leona Sapiehy 89

Telefon Nr. 51-62.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni. 559

BANDAŻYŚCI

WYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 64-53 poleca własnego wyrobu bandaż: przepaski, pasy brzuszne, sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne. 582

KUPNO I SPRZEDAŻ

OKAZYJNA SPRZEDAŻ. Realność z parcelami budowlanymi 980 sążni, front ul. Marcina za 4.000 dolarów. Front Gródeckiej 250 sążni parceli z zabudowaniami za 4.600 dolarów. Front Łyczakowskiej po 10 dolarów za sążni. Front ul. Zielonej 110 sążni po 15 dolarów. Wiadomość ul. Krzywa 2, Lwów. Telefon 45-18. 548

MEBLE I SPRZĘTY

MEBLE tapicerowane, Otomany Kanapki i Fotelje, Materace włosienne i z trawy morskiej, Łóżka skrzynkowe i polowe. Garnitury sjonowe oraz tapczany poleca najtaniej za gotówkę i na dogodnych warunkach Magazyn mebli: STEIL i SKA, Lwów. Kazimierzowska 28, telef. 64-13. 574

ANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

TEKSTYLJA I GALANTERJA

NA WYJAZD sprzedajemy po specjalnie **zniżonych cenach**: batysty, perkalę, musliny, krepepy, jedwabie do prania, markizety szwajc. i t. p. materiałów. Wielki wybór piaseczki kąpielowych po niebywale niskich cenach. Prosimy zapamiętać firmę „**HALICKI MAGAZYN NOWOSCI**“, Halicka 15, Tel. 85-59. 424

Wolne i poszukiwane posady

ZDOLNY tokarz mechanik, poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Dziennika Ludowego“ pod „Zdolny“. 3x

RYŚOWNIK TECHNICZNY-KALIGRAF z długoletnią praktyką, obeznany dokładnie z pracami rysunkowymi w każdym dziale techniki poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. „Dziennika Ludowego“ pod „Grafion“. 3x

